

Filozoficzne podstawy składni

Mieszko Tałasiewicz

Instytut Filozofii

Uniwersytet Warszawski

Problem wyjściowy

- Jednolity sens wyrażen złożonych: na czym polega i jak jest możliwy (*productivity*)
 - Odróżnianie poprawnych wyrażen złożonych od złożeń niepoprawnych (*well-formedness*)
 - Obliczanie sensu złożonego z sensów prostych (*compositionality*)
 - Odróżnianie jednolitego sądu od listy terminów (*unity of proposition*)

„problem” dla języka: wykształcić odpowiednie mechanizmy
problem dla teoretyka: zidentyfikować i wyjaśnić te mechanizmy

Mechanizm

- Zróżnicowanie składniowe składników wyrażeń złożonych
 - Przypadek szczególny: rozróżnienie podmiotu i orzecznika w zdaniu podmiotowo-orzecznikowym
 - Na czym polega to rozróżnienie i jak je można wyjaśnić?

Strawson: trzy spostrzeżenia

Spostrzeżenie pierwsze

- Znane z literatury rozróżnienia związane z podmiotem i predykatem stanowią (częściowe) opisy tej fundamentalnej dystynkcji, nie stanowią jednak jej wyjaśnienia; przeciwnie, same domagają się wyjaśnienia, którego dostarczy właściwe kryterium rozróżnienia podmiotu i predykatu, jeśli je znajdziemy

Strawson: spostrzeżenie pierwsze

Typowe pozorne wyjaśnienia 1

Predykat jest „o” przedmiocie wskazanym w podmiocie [*subject **stands for something**, predicate **is about that thing***], np. w zdaniu “Sokrates jest mądry”, mądrość jest orzekana o Sokratesie.

Sed contra:

- A może to jest o mądrości, że mianowicie (m.in.) Sokrates ją ma?
- „Bycie o” może mieć kryterium pragmatyczne (temat/remat).

Dopóki nie ma niezależnego kryterium wyodrębniania podmiotu i predykatu, nie można wyodrębnić różnych rozumień „bycia o”.

Strawson: spostrzeżenie pierwsze

Typowe pozorne wyjaśnienia 2

Podmiot jest jednostkowym wyrażeniem rzeczowym (*singular substantival expression*) podczas gdy predykat musi zawierać przynajmniej jedną osobową formę czasownika w trybie oznajmującym lub spójkę 'jest' (Quine).

Sed contra:

rozdzielenie 'jednostkowego wyrażenia rzeczowego' i 'wyrażenia zawierającego czasownik w trybie oznajmującym' byłoby zarazem zaściankowe (*parochial*) i nieskuteczne: zaściankowe, ponieważ klasyfikacje gramatyczne właściwe jednej grupie języków niekoniecznie pasują do innej; nieskuteczne, ponieważ forma gramatyczna co najwyżej sygnalizuje, które części wyrażenia pełnią daną rolę, natomiast nie wyjaśnia rozdzielenia samych tych ról.

Strawson: spostrzeżenie pierwsze

Typowe pozorne wyjaśnienia 3

Podmiot i predykat zachowują się asymetrycznie przy negacji (Geach):

wersja a: zdanie p z zanegowanym predykatem jest równoważne negacji zdania p , co nie zachodzi dla zdań z zanegowanym podmiotem;

wersja b: zanegowany predykat jest predykatem;
zanegowany podmiot nie jest podmiotem

Sed contra:

i okoliczność ta nie wyjaśnia rozróżnienia podmiotu i predykatu, lecz sama domaga się wyjaśnienia

Strawson: trzy spostrzeżenia

Spostrzeżenie drugie

Podmiot i predykat to role składniowe, a nie kategorie wyrażen:

It should be clear that the distinction I am trying to draw is primarily one between different **roles** or parts that expressions may play in language, and not primarily between different groups of expressions; for some expressions may appear in either role [*On Referring*, s. 353]

We may speak of 'designators' or 'definite singular terms' or 'names' or 'logical-subject-expressions' or 'subject-terms' on the one hand; of 'predicate-expressions' or 'predicate-terms' on the other. I shall often speak simply of *subjects* and *predicates*, treating these titles as correlative, as **standing for expressions-in-a-role** (1974:3)

–Strawson wyróżnia w opisowej funkcji języka dwa główne zadania: zadanie polegające na „uprzedzeniu” (*forestalling*) pytania „O czym mówisz?” i zadanie polegające na „uprzedzeniu” pytania „Co o tym czymś mówisz?”

- Pierwsze zadanie to zadanie odniesienia się, identyfikacji czy wymienienia czegoś (*to refer, to identify, to mention*).
- Drugie zadanie to zadanie atrybucji, deskrypcji, klasyfikacji, przypisywania [*op. cit.*, s. 350].

–Wyrażenia występują w określonych użyciach kiedy wypełniają tak określone zadania. Mamy 'użycie jednostkowe' (*uniquely referring use*) i 'użycie askryptywne' (*ascriptive use*) [*op. cit.*, s. 351].

–Potem Strawson dopatrzy się trzech takich ról (zob. dalej)

Strawson: trzy spostrzeżenia

Spostrzeżenie trzecie

- Wyjaśnienie rozróżnienia podmiotu i predykatu musi być **transcendentalne**: kryje się fundamentalnych własnościach naszego **myślenia o świecie** (kantyzm)

We assume that the subject-predicate duality [...] reflect some fundamental features of our thought about the world (1974:11)

We are dealing here with something that conditions our whole way of talking and thinking, and it is for this reason that we feel it to be non-contingent (1959:29)

Strawson: próby rozwiązania

Individuals (1959)

- Ontologia przedmiotu i pojęcia jako podstawa rozróżnienia podmiotu i predykatu:
 - Podmiot = wyrażenie pełniące rolę identyfikacji przedmiotu
 - Predykat = wyrażenie pełniące rolę identyfikacji pojęcia
 - Hierarchia typów dla przypadków, w których podmiot mimo wszystko identyfikuje pojęcie
 - ZALETA: eleganckie i systemowe wyjaśnienie asymetrii względem negacji: Istotą tej różnicy jest to, że fakt, iż pewien partykularny przedmiot (powiedzmy *a*) podpada pod pewne pojęcie (powiedzmy *G*), *eo ipso* wyklucza fakt, że ten przedmiot podpada pod określone inne pojęcie (mianowicie *non-G*), podczas gdy fakt, że pod pewne pojęcie (powiedzmy *G*) podpada pewien przedmiot partykularny (powiedzmy *a*), nigdy nie wyklucza żadnego faktu polegającego na tym, że pod to pojęcie podpada jakiś inny przedmiot partykularny. Co sprowadza się do stwierdzenia, że *non-G* jest sensownym pojęciem, podczas gdy *non-a* nie jest).
- *Sed contra*:
 - *De facto* ta identyfikacja może być wadliwa bez konsekwencji dla gramatyczności; po czym więc poznać, że dane wyrażenie pełni daną rolę?
 - Komentarz Strawsona, że w takim wypadku zdanie nie ma wartości logicznej, jest chybiony: gdyby miał on rację, to konsekwencją nie powinien być brak wartości logicznej, lecz niegramatyczność.
 - Kryterium typów nadaje się tylko do predykatów o typ wyższych niż podmioty; tymczasem możliwa jest struktura podmiotowo-orzecznikowa w zdaniach, w których zarówno podmiot, jak i orzecznik identyfikują obiekty **tego samego typu** (Filozof to Arystoteles, Pies jest ssakiem)
 - Brakuje przekonującego wyjaśnienia jedności sądu

Strawson: próby rozwiązania

Subject and Predicate in Logic and Grammar

(1974)

- Substancjacja i subiekcja
 - Substancjacja to uogólnienie roli identyfikacji przedmiotu na identyfikację szeroko rozumianej „substancji”
 - Subiekcja to uogólnienie substancjacji na hierarchię typów

Uogólnienia te miały na celu rozszerzenie stosowalności wcześniejszego kryterium; nie usuwają jego dyskwalifikujących wad

Spostrzeżenie na zakończenie: de facto mamy **trzy** role składniowe: identyfikacja przedmiotu, identyfikacja pojęcia i zaznaczanie zdaniowości:

- [T]hree things are required to be true of any sentence [...]: (1) there is contained in the sentence an expression specifying the particular in question; (2) there is contained in the sentence an expression specifying the general concept in question; (3) there is something contained in the sentence as a whole, or some feature of the mode of combination of the two aforementioned expressions, which shows that we have a truth-or-falsity-yielding combination [...] which yields truth if the particular exemplifies the concept [...] and falsity if not' (1974:17)

Nowa propozycja

- Ta sama metodologia: szukamy fundamentalnych własności naszego **myślenia** o świecie
- Inne intuicje: zamiast ontologii z *Individuals* proponuję podniesienie do rangi transcendentalnych założeń języka dwóch intuicji:
 - **Funktorowość (Frege)**
 - **Dwoistość intencjonalności: nominalna i propozycjonalna (Husserl)**
- Wykażę, że łącznie wystarczają do rozwiązania wyjściowego problemu (a żadna z nich oddzielnie – nie wystarcza) i wyznaczają szczegółową postać logicznej gramatyki języka

Zasada funktorowości: ekspozycja (Frege)

Składanie wyrażeń to aplikacja funkcji do argumentu: każde wyrażenie złożone musi składać się z części „nienasyconej” i z części, która służy za argument tej pierwszej i w ten sposób ją „nasyca”

- Nie wszystkie składniki myśli mogą być zamknięte; przynajmniej jeden musi być w jakiś sposób nienasycony czy predykatywny, inaczej nie będą się ze sobą łączyły (Frege 1892: 58).
- [...] można pomyśleć sobie zdania oznajmujące w ogóle jako rozszczepione na dwie części, z których jedna stanowi zamkniętą całość, a druga wymaga dopełnienia, jest czymś nienasyconym (Frege 1891: 31).

Zasada funktorowości: trudności

- „Nienasyconie” samo w sobie jest niezrozumiałe
 - Ramsey/Strawson: w stosunku do zdania, podmiot jest tak samo nienasycony, jak predykat
- Frege: odwołanie do ontologii – wyrażenia nienasycone (funktory) denotują obiekty nienasycone (funkcje, pojęcia); innymi słowy: funktor = nazwa funkcji
 - *Sed contra*: o wszystkim można coś orzekać, także o funkcjach i pojęciach (ich nazwy mogą więc występować w pozycji podmiotowej i de facto nie pełnić roli funktorów) – por. paradoks pojęcia konia

Husserl (*Badania logiczne*)

- Język jest ufundowany w dwóch rodzajach aktów intencjonalnych: **nominalnych i propozycjonalnych** (nie odnosimy się do świata po prostu; odnosimy się nominalnie lub propozycjonalnie – jest to rozróżnienie transcendentalne; mówi o fundamentalnej własności naszego aparatu poznawczego, którą trzeba założyć, by zrozumieć nasze poznanie)
 - Akty nominalne i [...] sądy nigdy nie mogą mieć tej samej istoty intencjonalnej, [...] więc każde przekształcenie jednej funkcji w drugą, mimo że zachowany zostaje pewien wspólny zasób, z konieczności pociąga za sobą zmiany w tej istocie [Husserl 2000: 588].
 - Nazywanie i orzekanie różnią się więc nie ‘tylko gramatycznie’, lecz różnią się ‘co do istoty’, to zaś znaczy, że występujące po obu stronach akty [...] nadające znaczenie [...] różnią się istotami intencjonalnymi i w tym sensie są odmienne jako gatunki aktów [Husserl 2000: 601].
- W języku rolę wyrażania tych aktów pełnią odpowiednio *nazwy i zdania*

Rozwiązanie problemu nienasywienia

- Wyrażenie jest nasycone, kiedy wyraża akt intencjonalny: nominalny lub propozycjonalny (stąd mamy dwa rodzaje nasyconych wyrażen: nazwy i zdania). Pozostałe wyrażenia są nienasycone.
 - Odpowiedź Ramseyowi: zarówno podmiot jak i predykat są niekompletne czy nienasycone jako zdania; ale nazwa stojąca w pozycji podmiotu wyraża kompletny akt intencjonalny (nominalny), podczas gdy predykat nie wyraża żadnego kompletnego aktu intencjonalnego, ani nominalnego, ani propozycjonalnego
 - Odpowiedź na paradoks pojęcia konia: Nasywienie *resp.* nienasywienie wyrażenia nie zależy od tego, czy *denotacja* tego wyrażenia jest nasyconym czy nienasyconym obiektem (czy jest przedmiotem partykularnym, czy pojęciem lub funkcją) lecz od tego, czy wyraża ono kompletny akt intencjonalny, czy nie. Nazwa jest wyrażeniem nasyconym, nawet jeśli jest nazwą jakiegoś ontologicznie nienasyconego obiektu. Kiedy mówimy o pojęciu, w szczególności o pojęciu konia, nie musimy konwertować pojęcia w przedmiot; po prostu nazywamy je, aby potem o nim coś orzec. Różnica pomiędzy wyrażeniami nasyconymi i nienasyconymi jest różnicą logicznej roli, uzależnionej od aktu intencjonalnego, nie zaś – denotacji.

Frege jednak potrzebny

- U Husserla jest (dobrze wyjaśnione) nienasycenie, ale nie ma funktorowości jako uniwersalnej zasady składania znaczeń:
 - W czysto logicznej teorii form znaczeń [...] **należałoby ustalić pierwotne formy znaczeń** samodzielnych, pełnych zdań, wraz z ich immanentnym ucłonowaniem i strukturami w tym ucłonowaniu. Dalej pierwotne formy komplikacji i modyfikacji, z istoty dopuszczane przez różne kategorie możliwych członów [...] [oraz] systematyczny przegląd nieograniczonej mnogości dalszych form, które można z nich wywieść [...]. Dla przykładu, do każdej pary znaczeń nominalnych M i N należy pierwotna forma połączenia M i N , wraz z prawem, że rezultat połączenia znów jest znaczeniem tej samej kategorii [...]; do dwóch dowolnych zdań M , N należą pierwotne formy połączenia *jeżeli M to N* , *M albo N* w ten sposób, że w rezultacie znów otrzymujemy zdanie. Do każdego znaczenia nominalnego S i do każdego przymiotnikowego p należy pierwotna forma Sp (np. *czerwony dom*) [...] rezultatem jest znów nowe znaczenie należące do kategorii znaczeń nominalnych. W ten sposób można by przytoczyć jeszcze wiele przykładów... [Husserl 2000: 413]
- Ujęcie to w zasadzie stawia pod znakiem zapytania autonomię składni logicznej w stosunku do tradycyjnej gramatyki – albowiem źródłem tych form, które Husserl każe ustalać w szczegółowym badaniu, jest po prostu gramatyka danego języka. Frege natomiast wywodzi metodę składania znaczeń z jednej fundamentalnej, transcendentalnej zasady

Jaka gramatyka?

- Sama zasada funktorowości Fregego nie generuje żadnej gramatyki
- Same koncepcje Husserla generują gramatykę w stylu gramatyki Montague
 - jest nienasyconie – aplikacja funkcyjna – ale każda reguła syntaktyczna jest zadawana „ręcznie”, dla odwzorowania (pewnego fragmentu) tradycyjnej gramatyki pewnego języka
- Połączenie Fregego i Husserla generuje inną gramatykę: **gramatykę kategoriałną Ajdukiewicza**
 - ta gramatyka to nie jest tylko oryginalny rachunek, to jest oryginalne połączenie dwóch wcześniej nie połączonych idei

Narodziny gramatyki kategorialnej

rekonstrukcja logiczna

Podstawowa Zasada Syntaktyczna:

Każde nasycone wyrażenie złożone (czyli nazwa lub zdanie) rozkłada się na dokładnie jeden n -argumentowy nienasycony funktor i n jego nasyconych (czyli zdaniowych lub nazwowych) argumentów.

- W zdaniach atomowych funktorem jest n -argumentowy funktor zdaniotwórczy a jego argumentami jest n nazw ($n \geq 1$):

Sąd ma przynajmniej jedno przedstawienie za podstawę, tak jak każda w pełni wypowiedziana wypowiedź orzekająca zawiera przynajmniej jedną „nazwę” [...]. Liczba maksymalna jednak jest nieograniczona, w jednym sądzie możliwych jest dowolnie wiele przedstawień [Husserl 2000: 580].

Kategorie semantyczne a role składniowe

- Ajdukiewicz: ‘zdanie’, ‘nazwa’ i ‘funktor’ to nazwy **kategorii** semantycznych, a więc pewnego rodzaju zbiorów wyrażen
- Strawson/Husserl: nazwy, zdania i funktory to nie rodzaje wyrażen, ale **role składniowe**
 - to samo wyrażenie może w rozmaitych okolicznościach pełnić rozmaite role:
 - ‘żółty’ może pełnić rolę nazwy, jak w zdaniu ‘żółty jest jasnym kolorem’, lub funkтора, jak w zdaniu ‘żółty samochód uderzył w drzewo’.
 - Role są konstytuowane przez różnicowanie aktów intencjonalnych i zasadę funktorowości
 - Wygodnym sposobem zaznaczania różności ról jest przyporządkowanie im wskaźników: n, s, s/n...

Aspekt kognitywny składni

- Struktura zdania odzwierciedla strukturę złożonego aktu intencjonalnego. Ma to dwa aspekty:
 - **wybór** nazw: jak wyodrębniamy nasze przedstawienia (jak dzielimy rzeczywistość, by o niej mówić)
 - **układ** nazw: struktura poznawcza, w jakiej te przedstawienia funkcjonują

Te same kategorie – różne struktury

- (1) Marysia | kocha | Jasia
- (2) Jaś | kocha | Marysię
- (3) Marysia | kocha Jasia

- (3') Marysia | kocha Jasia
- kocha | Jasia

Pozycje syntaktyczne

- Pozycja operatora w danym wyrażeniu jest to pozycja syntaktyczna zajmowana przez ten człon tego wyrażenia, który pełni rolę funktora w tym właśnie wyrażeniu (a nie np. w jakiejś jego części).
 - Przykładowo: ‘kocha’ jest operatorem w (1) i (2), ale nie w (3’) – choć we wszystkich trzech przypadkach pełni rolę takiego samego funktora (mianowicie dwuargumentowego predykatu).

Kategorie semantyczne a pozycje syntaktyczne

Jest:

Co innego [...] znaczy ‘funktor’ w kontekście ‘wyrażenie f jest funktorem (po prostu)’, a co innego w kontekście ‘wyrażenie f jest funktorem (lub pełni rolę funktora) w wyrażeniu W ’. W kontekstach pierwszego rodzaju **termin ‘funktor’ jest nazwą pewnej (bezwzględnej) własności niektórych wyrażen**, zaś w kontekstach drugiego rodzaju jest nazwą pewnego stosunku danego wyrażenia do innego. [...] Dla uniknięcia tej dwuznaczności [...] wprowadzam termin ‘operator’, gdy będzie chodziło o stosunek danego wyrażenia do innego, mianowicie gdy będzie chodziło o rolę składniową, jaką dane wyrażenie pełni w innym. Pozostawiam zaś termin ‘funktor’ jako nazwę pewnej bezwzględnej własności niektórych wyrażen (Ajdukiewicz 1960/1985: 346)

Powinno być (ponieważ ‘funktor’ resp. ‘nazwa’ czy ‘zdanie’ nie jest nazwą własności wyrażenia, lecz *roli* składniowej):

*... w kontekstach pierwszego rodzaju **termin ‘funktor’ jest nazwą pewnej roli**, zaś w kontekstach drugiego rodzaju jest nazwą pewnego stosunku jednej roli do drugiej. Dla uniknięcia tej dwuznaczności wprowadzam termin ‘operator’, gdy będzie chodziło o stosunek jednej roli do drugiej [w danym konkretnym wyrażeniu złożonym]*

Porządkowanie trawnika

- Role [kategorie semantyczne]:
 - (A) grabienie liści, (B) zbieranie liści do pojemnika, (C) transportowanie pojemnika do kompostu, (D) opróżnianie pojemnika, (E) transportowanie pojemnika na trawnik
- Wykonawcy [rodzaje wyrażeń]:
 - grabie, miotła, rozczłonkowana gałąź, ręka...
- Układ ról [pozycje syntaktyczne]:
 - ABCDE-ABCDE-ABCDE (tata)
 - ABDCE-ACEBD (dzieci proszone o pomoc)

Rozwój gramatyki kategoryalnej

- Ajdukiewicz:
 - Jedyne operacje składniowe to redukcja typów
 - Jedyne rodzaje redukcji typów to aplikacja funkcyjna
- Geach:
 - Jedyne operacje składniowe to redukcja typów
 - Dwa rodzaje redukcji typów:
 - Aplikacja funkcyjna $(x/y) y \rightarrow x$
 - Składanie funkcji: $(x/y) (y/z) \rightarrow (x/z)$
- Dalsze modyfikacje
 - Wiele operacji składniowych:
 - Redukcja typów (oba rodzaje)
 - Przekształcanie typów
 - Podnoszenie typu (*type raising*): $x \rightarrow y/(y/x)$
 - Obniżanie typu (*type lowering*): $(x/y)/(x/y) \rightarrow x/x$

Przykłady zastosowań nowych wynalazków

- Geach wymyślił składanie funkcji by ukazać możliwość stosowania negacji zdaniowej do predykatu (co było jego średniowiecznym natręctwem):
 - (s/s) (s/n) u Ajdukiewicza jest niespójne syntaktycznie, natomiast u Geacha (s/s) (s/n) \rightarrow (s/n)
- Sprzeciwiał się jednak przekształcaniu typów
 - Np. utożsamianiu (s/s) i (s/n)/(s/n), mimo, że jedno i drugie może modyfikować predykat (bo tylko pierwsze może modyfikować zdanie); Stosował to odróżnienie np. do „probably” i „passionately”:
 - Poprawne są oba zdania: *John probably loves Mary* i *John passionately loves Mary*
 - Poprawne jest zdanie: *Probably John loves Mary*, natomiast **niepoprawne** jest zdanie *Passionately John loves Mary*.
 - Np. utożsamianiu (n) i (s/(s/n)) czyli sklejanii nazw i tzw. fraz kwantyfikowanych
 - Narusza to odróżnienie typów podstawowych i funkcyjnych, co podrywa fundamenty składni
 - Zaburzony zostaje porządek pozycji syntaktycznych (dzieci na trawniku!!!)

Czy warto?

- Gramatyka kategorialna bez „wynałazków” nie jest jednym z wielu konkurencyjnych rachunków składniowych
 - traktowanych w językoznawstwie jak rezerwuary wydestylowanej kompetencji językowej użytkowników języków etnicznych
 - dla których ostatecznym miernikiem wartości jest to, w jakim zakresie zbiór wyrażeń gramatycznych w sensie danego rachunku pokrywa się ze zbiorem wyrażeń akceptowalnych dla kompetentnego użytkownika
- Gramatyka kategorialna jest wyrazem transcendentálnych, apriorycznych uwarunkowań wszelkiej gramatyki
 - jest ramą, która określa wszelkie możliwe (w Strawsonowskim sensie) myślenie o języku ludzkim
 - Rama ta w wielu wypadkach może być głęboko ukryta pod przypadłościami powierzchniowej realizacji
 - tradycyjna gramatyka konkretnego języka jest produktem interakcji wielu czynników: logicznych, semantycznych i pragmatycznych
 - Gramatyka kategorialna ujawnia tylko ten aspekt logiczny, który jest empirycznie nieodrywalny od pozostałych.
- Jest to jej podstawowe zadanie i dla – wątpliwej zresztą – poprawy i tak niedoskonałej adekwatności empirycznej nie warto wprowadzać do niej reguł, które realizacji tego zadania się sprzeciwiają.

Kilka dalszych morałów

(1) Wyjaśnienie egzekucji Księcia d'Enghien

(a) „Napoleon was the man who ordered the execution of the Duc d'Enghien”

| n |s/nnl | n |

(b) „Napoleon ordered the execution of the Duc d'Enghien”

| n | s/nn | n |

albo, alternatywnie:

(b') „Napoleon ordered the execution of the Duc d'Enghien”

| n | s/n |

Strawson: różnica polega na uprzedniej wiedzy o straceniu księcia

CG: nie chodzi o to, kto **wie**, a kto **nie wie**, czy istniała osoba, która kazała stracić księcia, a o to, kto **przedstawia sobie intencjonalnie**, a kto nie przedstawia, „człowieka, który kazał stracić księcia d'Enghien”

Kilka dalszych morałów

(2) Strawson contra Russell

- Rekonstrukcja Russella:
The king of France is bald = $\exists x [KF(x) \ \& \ \forall y (KF(y) \rightarrow x=y) \ \& \ B(x)]$
- Zarzuty Strawsona:
 - Nieintuicyjne przypisanie wartości logicznej
 - Z tego zarzutu Strawson się potem wycofał
 - Zaburzenie formy logicznej
 - Czyli de facto zniszczenie struktury kognitywnej
- Drugi zarzut Strawsona jest trafny:
 - Struktura kognitywna jest ważna w zagadnieniu wyuczalności
 - Wskazywane przez nazwy „miejsca intencjonalne” organizują dyskurs w wymiarze ponadzdaniowym

- 1.P1 (*oglądając zmasakrowane zwłoki*) Morderca Smitha musiał być nienormalny.
- 2.P2 (*zbierając okruszki*) Ten morderca lubił hot-dogi. Smith nie brał tego do us...
- 3.P3 (*znajdując ślady szminki*) To była kobieta!
- 4.P1 Oho, zazdrosna kochanka. Nieźle musiała się wkurzyć, nie ma co...
- 5.P3 Pamiętajcie ten film, jak babka poćwiartowała faceta piłą łańcuchową, bo ()
podejrzewała o zdradę? Jak jej tam było? Mrs Jones chyba, nie?
- 6.P2 Pamiętam. Nazwijmy tę naszą morderczynię 'panią Jones', dla ustalenia i
- 7.P1 (*znajdując grubą książkę leżącą na ziemi pod szafką z alkoholem*) Pani J
była bardzo niska...
- 8.P4 (*wchodząc*) Zebrałem wywiad, Smith mówił wczoraj o samobójstwie.
Widziano też młodą, niską kobietę wychodzącą stąd wieczorem.
Potem widziano jeszcze żywego Smitha, samego.
- 9.P3 Zatem pani Jones nie jest mordercą Smitha!
- 10.P2 Zapewne nie jest też nienormalna.
- 11.P1 Przyszła po prostu w odwiedziny.
- 12.P4 Ale i tak musimy ją odnaleźć. Zbierzmy, co o niej wiemy.
- 13.P3 Jest niską kobietą, która lubi hot-dogi ale nie zamordowała Smitha.

Egzorcyzmy widma Meinonga

- **To, do czego jesteśmy zobowiązani używając pewnego wyrażenia w charakterze nazwy gramatycznej, to zestawienie czegoś w rodzaju „miejsca na przedmiot” w strukturze naszego myślenia.**
 - Takie miejsce może mieć jakąś reprezentację fizjologiczną w procesach mózgowych – nad czym nie będziemy się rozwodzić – może też, i powinno, mieć reprezentację abstrakcyjną w teoretycznym modelu języka
 - Tak rozumiany temat czy przedmiot intencjonalny jest czymś w rodzaju kognitywnego „wieszaka” na deskrypcje. Różne cechy można mu raz przypisywać, innym razem ich odmawiać. Przedmioty intencjonalne nierzadko zachowują swoją tożsamość (ufundowaną w intencji „mówienia o tym samym”) w ciągu dyskursu nawet przy gwałtownych zmianach przypisywanych im własności i niejednokrotnie się zdarza, że w miarę takich zmian realne odpowiedniki pojawiają się i znikają wielokrotnie.
 - Jest to także „wieszak” na nazwy własne...
 - Strawsona – Perry’ego koncepcja „formularza”

Zagadnienie terminów jednostkowych

Dwie intuicje

- Intuicja pierwsza:
 - [Singular term] is an expression that can function as the subject of the sentence but not as the predicate (Stirton 2000: 196).
 - Singular terms form one of the two categories of complete expressions, the other being that of sentences. In devising criteria for singular terms, we may presuppose a capacity to recognize well-formed sentences as such (Hale: 2001a:33).
 - Predicates can be defined in terms of singular terms and sentences as follows: a predicate is what remains when one or more singular terms has been removed from a sentence. (We assume that we have some means for determining what a sentence is) (Wetzel 1990:239).
- Intuicja druga:
 - A singular term is any expression the function of which is to convey a reference to a particular object (Hale 2001a: 31).
 - [Genuine singular terms] take individuals as their semantic values (Justice 2007: 363),
 - [or are engaged in certain] relationship [...] to just one object (Devitt 1974: 183).

Zagadnienie terminów jednostkowych

Jedno pojęcie?

- Dominuje pogląd, że obie intuicje wyrażają pewien aspekt **tego samego, jednolitego** pojęcia
 - Sądzi się np., że to, iż terminy jednostkowe są nasycone, zależy jakoś od tego, że odnoszą się do pojedynczych indywiduów
 - znajdowanie jakichś semantyczno-ontologicznych wyróżników terminów jednostkowych w opozycji do terminów ogólnych i następnie używanie tych wyróżników jako kryteriów wyodrębniania podmiotu i predykatu (Strawson)
 - znajdowanie jakichś syntaktyczno-logicznych wyróżników terminów jednostkowych w opozycji do predykatów i następnie używanie tych wyróżników jako narzędzi badania ontologii, na przykład do poszukiwania rodzajów indywiduów (Dummett, Wright, Hale)

Zagadnienie terminów jednostkowych

Dwa pojęcia!!!

- Uzależnienie „nasycenia” od odnoszenia się do pojedynczych indywiduów jest nieporozumieniem
- powiązanie obu intuicji jest fikcją
 - Mt Everest jest **najwyższą górą świata**
 - **Najwyższa góra świata** znajduje się w Himalajach
- są dwa pojęcia „terminu jednostkowego”!
 - Nazwa gramatyczna
 - Wyrażenie odnoszące się do pojedynczego obiektu

Uwolnienie jednostkowości semantycznej od obciążeń składniowych

- (a) **Anna** left the house in hurry.
- (b) **A girl** left the house in hurry.
- (c) **She** left the house in hurry.
- (d) **This girl** left the house in hurry.
- (e) **Someone** left the house in hurry.
- (f) **The prime minister** left the house in hurry
- (g) **The prime minister** is entitled to declare war

•Wszystkie pogrubione wyrażenia mają w jakimś sensie pojedynczy obiekt jako wartość semantyczną, w każdym wypadku jednak jest to jakiś uchwytne inny sens. (a) to nazwa własna, (b) to deskrypcja nieokreślona, (c) zaimek, (d) demonstratyw, (e) fraza kwantyfikatorowa, (f) deskrypcja określona użyta referencyjnie, (g) deskrypcja określona użyta atrybutywnie.

Morał końcowy

- Namysł nad filozoficznymi podstawami składni
 - Ustanawia gramatykę kategorialną jako wyróżnioną teorię składni logicznej
 - Za cenę jej „usztynienia” wskutek rezygnacji z nieprzemyślanych „ulepszeń”
 - Pozwala na zajęcie umotywowanego stanowiska w wielu kluczowych sporach z zakresu filozofii języka:
 - Spór o formę logiczną (Strawson-Russell)
 - Spór o terminy jednostkowe
 - Spór o nazwy własne

Wybrana bibliografia zagadnienia

- Ajdukiewicz, Kazimierz (1925a), *Nazwy i zdania (autoreferat)*, 'Ruch Filozoficzny' 9, nr 1–2, 23b–24b.
- (1925b), *Składniki zdań (autoreferat)*, 'Ruch Filozoficzny' 9, nr 9–10, 164a–164b.
- (1935/1967), *Syntactic Connexion*, in: McCall (1967), 207–231 (first published in 'Studia Philosophica' 1/1935 in German: *Die Syntaktische Konnexität*).
- (1978), *Syntactical Connections between Constituents of Declarative Sentences*, in: 'The Scientific World-Perspective and Other Essays, 1931-1963'. Edited and with an Introduction by Jerzy Giedymin, Synthese Library Vol. 108, Dordrecht/Boston: D. Reidel. 269-281.
- Anscombe, Gertrude E.M., Peter T. Geach (1961), *Three Philosophers. Aristotle. Aquinas. Frege*, Oxford: Blackwell.
- Barwise, Jon, John Perry (1983), *Situations and Attitudes*, Cambridge MA: The MIT Press.
- Behling, Richard (1998), *Two Kinds of Logic?*, in: Hahn (1998), p. 111–126.
- Bianchi, Claudia (ed.) (2004), *The Semantics/Pragmatics Distinction*, Stanford: CSLI Publications.
- Black, Max, Peter T. Geach (eds.) (1960), *Translations from Philosophical Writings of Gottlob Frege*, Oxford: Basil Blackwell.
- Donnellan, Keith S. (1966/1997), *Reference and Definite Descriptions*, in: Peter Ludlow (ed.), *Readings in the Philosophy of Language*, Cambridge MA: The MIT Press, 1997, 361-381 [first appeared in *The Philosophical Review* 77 (1966), 281-304].
- Devitt, Michael (1974), *Singular Terms*, 'The Journal of Philosophy', Vol. 71, No. 7, 183-205.
- Dreyfus, Hubert L. (ed)(1982), *Husserl, Intentionality and Cognitive Science*, Cambridge MA: The MIT Press.
- Dummett, Michael (1973), *Frege: Philosophy of Language*, London: Duckworth.
- (1993), *Origins of Analytical Philosophy*, Cambridge MA: Harvard University Press.
- Frege, Gottlob (1891), *Function and Concept*, in: Black, Geach (1960), 21–41.
- (1892a), *On Concept and Object*, in: Black, Geach (1960), 42–55.
- (1892b), *Sense and Reference*. in: Black, Geach (1960), 56–78.
- Geach, Peter Thomas (1950), *Subject and Predicate*, 'Mind' 59, 461-482.
- (1965), *Assertion*, 'The Philosophical Review' 74, no. 4, 449-465.
- (1970), *The Program of Syntax*, 'Synthese' 22, 3–17.
- (1972), *Czemu zdanie nie jest nazwą*, 'Studia Semiotyczne' 3, 13-21.
- (1975), *Names and Identity*, in: S. Guttenplan (ed.), *Mind and Language*, Oxford: Clarendon Press, 139-158.
- (1979), *Names and Predicables*, in: J. Pelc (ed.), *Semiotics in Poland 1894-1969*, Warszawa: PWN, Dordrecht: D. Reidel (*Synthese Library Series* vol. 119), 240-246.
- (1980a), *Reference and Generality*, Ithaca, NY: Cornell University Press.
- (1980b), *Strawson on Subject and Predicate*, in: van Straaten (1980), 174–188.
- Hahn, Lewis Edwin (ed.) (1998), *The Philosophy of P. F. Strawson*, Chicago and Lasalle, Illinois: Open Court [The Library of Living Philosophers, vol. XXVI].
- Hale, Bob (1979), *Strawson, Geach and Dummett on Singular Terms and Predicates*, 'Synthese' 42, 275-295.
- (2001a), *Singular Terms (I)*, in: (Hale & Wright 2001), 31-47.
- (2001b), *Singular Terms (II)*, in: (Hale & Wright 2001), 48-71.
- Hale, B., Wright, C. (2001), *The Reason's Proper Study*. Oxford: Oxford University Press.
- Humberstone, Lloyd (2005), *Geach's Categorical Grammar*, 'Linguistics and Philosophy' 28, 281–317.
- Husserl, Edmund (2001), *Logical Investigations*, London: Routledge.

Wybrana bibliografia zagadnienia

- Justice, John (2007), *Unified Semantics of Singular Terms*, 'The Philosophical Quarterly' 57, No. 228, 363-373.
- McCall, Storrs (ed.) (1967), *Polish Logic 1920–1939*, Oxford: Oxford University Press.
- Montague, Richard (1974), *Formal Philosophy* (ed. R. Thomason), New Haven: Yale University Press.
- Quine, Willard Van Orman (1960), *Word and Object*, Cambridge MA: The MIT Press.
- Russell, Bertrand (1905), *On Denoting*, 'Mind' 56, 479–93.
- (1957), [Mr. Strawson on Referring](#), 'Mind' 66, 385–389.
- Simons, Peter (1981), *Unsaturatedness*, 'Grazer Philosophische Studien' 14, 73-95.
- Smith, Barry (1994), *Husserl's Theory of Meaning and Reference*, in: L. Haaperanta (ed.), *Mind, Meaning and Mathematics*, Dordrecht: Kluwer, 163-183.
- Stirton, William R. (2000), *Singular Term, Subject and Predicate*, 'The Philosophical Quarterly' 50, No. 199, 191-207.
- Strawson, Peter F. (1950), *On Referring*, 'Mind' 59, 320–344 [cited from (Strawson 1971), 1-20].
- (1953–54), *Particular and General*, 'Proceedings of the Aristotelian Society' 54, 233–260 [cited from (Strawson 1971), 21-39].
- (1959), *Individuals*, London: Routledge.
- (1961), *Singular Terms and Predication*, 'The Journal of Philosophy' 58 [cited from (Strawson 1971), 41-56].
- (1964), *Identifying Reference and Truth-Values*, 'Theoria' 30 [cited from (Strawson 1971), 57-71].
- (1966), *The Bounds of Sense: An Essay on Immanuel Kant's 'Critique of Pure Reason'*, London: Methuen.
- (1970), *The Asymmetry of Subjects and Predicates*, in: Howard E. Kiefer, Milton K. Munitz (eds), *Language, Belief and Metaphysics*, New York: State University of New York Press [cited from (Strawson 1971), 73-87].
- (1971), *Logico-Linguistic Papers*, Aldershot: Ashgate.
- (1974), *Subject and Predicate in Logic and Grammar*, London: Methuen.
- (1981), *Comments and Replies*, 'Philosophia' 10, 315–328.
- (1986), *Direct Singular Reference: Intended Reference and Actual Reference*, [reprinted in: Strawson (1997)], 92–99.
- (1997), *Entity and Identity and Other Essays*, Oxford: Clarendon Press.
- (1998), *Intellectual Autobiography*, in: Hahn (1998), 3–21.
- Talasiewicz, Mieszko (2009), *Geach's Program and the Foundations of Categorical Grammar*, 'Acta Semiotica Fennica' XXXIV, 1731-1742.
- (2010), *Philosophy of Syntax. Foundational Topics*, Dordrecht: Springer.
- Twardowski, Kazimierz (1894), *Zur Lehre vom Inhalt und Gegenstand der Vorstellungen*, Wien (*On the content and object of presentations*). The Hague: Martinus Nijhoff 1977).
- van Benthem, Johan, Alice ter Meulen (eds) (1997), *The Handbook of Logic and Language*, Amsterdam: Elsevier.
- van Straaten, Zak (ed.) (1980), *Philosophical Subjects. Essays presented to P.F. Strawson*, Oxford: Clarendon Press.
- Wetzell, Linda (1990), *Dummett's Criteria for Singular Terms*, 'Mind' 99, No. 394, 239-254.
- Williams, Bernard (1973), *Problems of the Self*, Cambridge: Cambridge University Press.